

**BS/39/2011**

---

**WZROST STANDARDU**

---

**WYPOSAŻENIA GOSPODARSTW**

---

**DOMOWYCH**

---

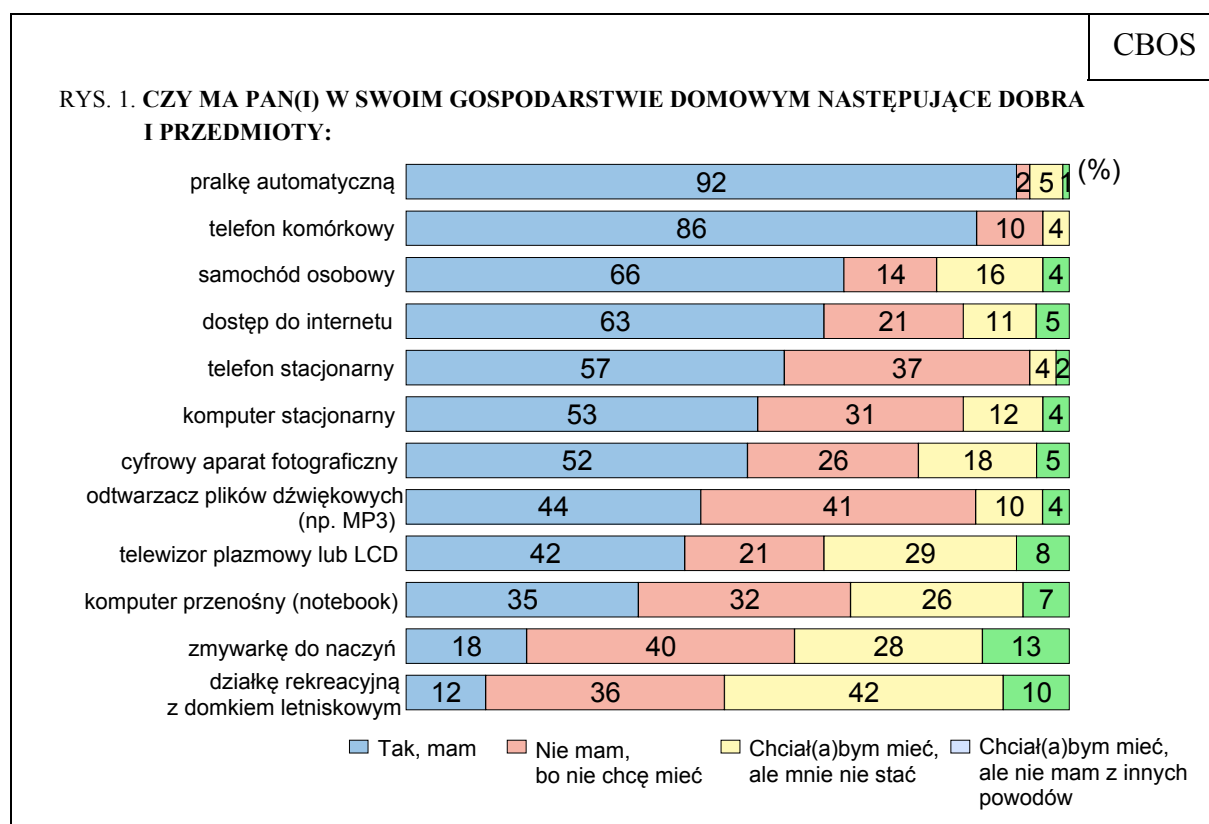


Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku  
13 stycznia 2011 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Zmieniający się standard wyposażenia gospodarstw domowych należy do znaczących wskaźników zmian poziomu życia. Wraz ze wzrostem zamożności gospodarstw domowych przybywa w nich dóbr trwałego użytku. Wyposażenie gospodarstw zmienia się także wraz z rozwojem elektroniki – staje się coraz bogatsze w różnego rodzaju sprzęty, a to, co jeszcze niedawno było wyznacznikiem luksusu, jest osiągalne dla większej liczby Polaków.

W marcowym sondażu<sup>1</sup> zapytaliśmy respondentów o wyposażenie ich gospodarstw domowych. Przedstawiliśmy im listę czternastu dóbr materialnych lub udogodnień cywilizacyjnych. O posiadanie większości z nich pytaliśmy również w ubiegłych latach. Porównanie uzyskanych wówczas odpowiedzi z tegorocznymi umożliwia prześledzenie zmian w poziomie zamożności gospodarstw.



<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (250) przeprowadzono w dniach 3 – 9 marca 2011 roku na liczącej 950 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

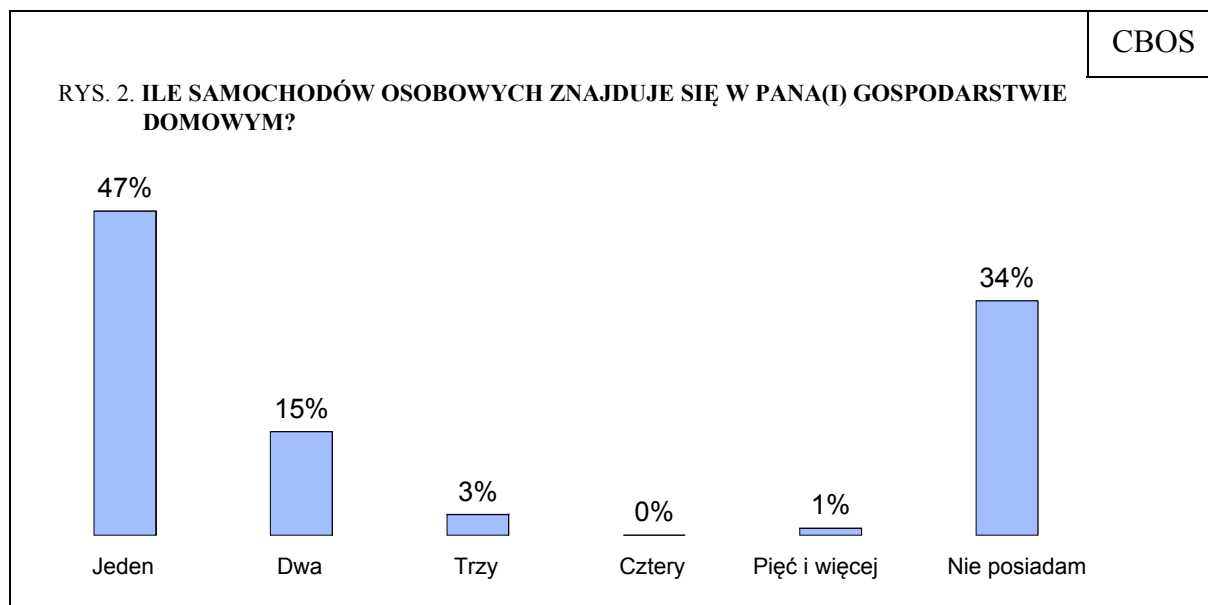
Spośród wybranych urządzeń najpowszechniejszym dobrem w gospodarstwach domowych Polaków jest pralka automatyczna. Niemal wszyscy (92%) mają ją w swoich domach. Społeczne różnicowania w tym względzie są niewielkie. O braku pralki automatycznej relatywnie częściej mówią respondenci najgorzej wykształceni, najstarsi (powyżej 64 roku życia) i o najniższych dochodach. Nieco częściej pralki automatycznej nie posiadają mieszkańcy wsi niż miast. Spośród grup społeczno-zawodowych częściej niż inni nie mają jej bezrobotni, emeryci i renciści, rolnicy oraz robotnicy niewykwalifikowani.

Drugim dobrem najbardziej powszechnie użytkowanym jest telefon komórkowy – jego posiadanie deklaruje 86% ogółu respondentów. Telefonem komórkowym posługują się prawie wszyscy badani do 54 roku życia i tylko połowa osób mających 65 lat i więcej. Częściej niż inni mają go również mieszkańcy miast powyżej 20 tys. ludności, respondenci z wykształceniem średnim i wyższym, badani dobrze sytuowani. Natomiast osoby z wykształceniem podstawowym, o najniższych dochodach najczęściej nie są użytkownikami telefonów komórkowych.

Telefon komórkowy jest w dużo powszechniejszym użyciu niż telefon stacjonarny, który obecnie – według uzyskanych deklaracji – ma 57% gospodarstw domowych. Telefonem stacjonarnym najczęściej posługują się starsi respondenci, mający co najmniej 55 lat, natomiast najrzadziej – osoby w wieku 25–34 lata. Spośród grup społeczno-zawodowych korzystają z niego przede wszystkim emeryci, a także uczniowie i studenci, którzy, jak można się domyślać, w ogóle częściej niż inni używają telefonów. Nieposiadanie telefonu stacjonarnego to bardzo często świadomy wybór – aż 37% Polaków deklaruje, że nie ma takiego telefonu, bo nie chce go mieć.

Dwie trzecie badanych (66%) twierdzi, że ich gospodarstwo domowe dysponuje co najmniej jednym samochodem osobowym. Nieco częściej są to mężczyźni niż kobiety, które z kolei dwukrotnie częściej deklarują, że w ogóle nie chcą mieć samochodu. Zmotoryzowane są przede wszystkim osoby dobrze oceniające własne warunki materialne, w wieku największej aktywności życiowej (25–44 lata), legitymujące się wyższym wykształceniem. Samochodem dysponują niemal wszyscy pracujący na własny rachunek poza rolnictwem, częściej mają go także kadra kierownicza i specjaliści wyższego szczebla oraz rolnicy. Natomiast bezrobotni i renciści to te grupy społeczne, które najczęściej deklarują, że chciałyby mieć samochód, ale ich na niego nie stać.

Prawie jedna piąta ogółu Polaków (19%) ma w swoim gospodarstwie domowym co najmniej dwa samochody. Zdecydowanie częściej są to osoby lepiej wykształcone i sytuowane, zajmujące wyższe stanowiska w hierarchii społeczno-zawodowej, pracujące na własny rachunek poza rolnictwem, a także – co ciekawe – gospodynie domowe oraz uczniowie i studenci.



Posiadanie w gospodarstwie domowym komputera stacjonarnego wydaje się obecnie wskaźnikiem raczej nowoczesności niż zamożności, najczęściej bowiem mają go osoby o najniższych dochodach. Podobnie w przypadku łącza internetowego – jego posiadanie najczęściej deklarują badani o najwyższych i najniższych dochodach *per capita*. Inaczej rzecz się ma z komputerem przenośnym – notebooki mają przede wszystkim osoby dobrze zarabiające. Komputer stacjonarny ma obecnie połowa gospodarstw domowych Polaków (53%), komputer przenośny – jedna trzecia (35%). Posiadanie komputera (niezależnie od rodzaju), a także dostępu do internetu najwyraźniej różnicuje poziom wykształcenia. Właścicielami komputerów częściej są mieszkańcy miast niż wsi. Komputery przenośne częściej mają badani od 18 do 34 roku życia, a komputery stacjonarne – osoby w wieku 18–54 lata. Spośród grup społeczno-zawodowych komputery stacjonarne posiadają przede wszystkim uczniowie i studenci, osoby pracujące na własny rachunek oraz pracownicy usług. Notebookami dysponują najczęściej prywatni przedsiębiorcy, kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem, a także uczniowie i studenci, gospodynie domowe oraz pracownicy administracyjno-biurowi.

Tabela 1

Wykształcenie	Badani deklarujący posiadanie:		
	komputera stacjonarnego	komputera przenośnego	dostępu do internetu
	w procentach		
Podstawowe	35	17	40
Zasadnicze zawodowe	52	21	55
Średnie	59	45	70
Wyższe	68	61	90

Dostęp do internetu w miejscu swojego zamieszkania ma 63% gospodarstw domowych. Posiadanie łącza internetowego jest tym częstsze, im większa miejscowość zamieszkania, niemniej nawet na wsi połączenie z internetem ma ponad połowa jej mieszkańców. Dostęp do internetu jest niemal powszechny wśród osób od 18 do 24 roku życia, tylko minimalnie rzadziej mają go badani w wieku 35–44 lata. W grupach społeczno-zawodowych dostęp do internetu najczęściej deklarują uczniowie i studenci, kadra kierownicza i specjaliści, a także średni personel techniczny, pracownicy administracyjno-biurowi oraz pracownicy usług. Najrzadziej łącze internetowe mają emeryci, renciści oraz rolnicy.

Posiadanie cyfrowego aparatu fotograficznego deklaruje 52% Polaków, wiąże się to przede wszystkim z wiekiem respondentów, ich wykształceniem, pozycją społeczno-zawodową oraz oceną własnych warunków materialnych. Właścicielami cyfrówek częściej zatem są osoby młode i w średnim wieku (do 44 roku życia), wykształcone, dobrze oceniające swoją sytuację materialną. W grupach społeczno-zawodowych są to pracujący na własny rachunek, kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem oraz uczniowie i studenci.

Ponad dwie piąte Polaków (44%) ma odtwarzacz plików dźwiękowych typu MP3, niemal tyle samo (41%) nie dysponuje tego rodzaju sprzętem, bo nie chce go mieć. Odtwarzacze MP3 to domena przede wszystkim uczniów i studentów (86%), a w ogólniejszym ujęciu ludzi młodych – od 18 do 24 roku życia (76%).

Również ponad dwie piąte badanych (42%) deklaruje posiadanie telewizora plazmowego lub LCD, mniej więcej co trzeci (29%) chciałby mieć, ale go nie stać na taki telewizor. Ponad jedna piąta ankietowanych (21%) nie interesuje się tego typu technologią.

Gospodarstwa domowe Polaków zdecydowanie najrzadziej wyposażone są w zmywarkę – posiada ją 18% respondentów. Ponad dwukrotnie większa grupa (40%) nie ma tego typu urządzenia, bo nie chce go mieć, ponad jedna czwarta badanych (28%)

chciałyby je mieć, ale ich na to nie stać. Posiadanie zmywarki jest związane przede wszystkim z poziomem wykształcenia oraz statusem materialnym.

Stosunkowo rzadkim dobrem są działki rekreacyjne z domkiem letniskowym, posiada je tylko 12% ankietowanych. Jednocześnie tego typu działka tylko nieco częściej jest dobrem pożądanym, ale wymagającym zbyt wielu środków finansowych, by sobie na nią pozwolić (42%), co niechcianym (36%).

Interesowało nas także, czy Polacy posiadają w swoich domach książki lub płyty. Ponad połowa ankietowanych (54%) zadeklarowała, że ma w domu ponad 50 książek innych niż podręczniki szkolne, jedna czwarta (24%) nie ma, bo nie chce mieć. Niespełna połowa badanych (48%) twierdzi, że ma w domu więcej niż 20 płyt z nagraniami muzyki na płytach CD.

Tabela 2

Czy ma Pan(i) w swoim gospodarstwie domowym następujące dobra i przedmioty:	Tak, mam	Nie mam, bo nie chcę mieć	Chciał(a)bym mieć, ale mnie nie stać	Chciał(a)bym mieć, ale nie mam z innych powodów
	w procentach			
– zbiór książek powyżej 50 sztuk (poza podręcznikami szkolnymi)	54	24	12	10
– zbiór płyt CD z muzyką powyżej 20 sztuk	48	36	12	5

Posiadanie dóbr kultury, takich jak książki czy płyty, jest związane przede wszystkim z wykształceniem oraz, w mniejszym stopniu, poziomem zamożności. O ile wiek praktycznie nie różnicuje częstości posiadania zbioru książek, o tyle deklarowanie posiadania płyt CD jest tym częstsze, im młodszy są respondenci. W grupie najmłodszych (od 18 do 24 roku życia) zbiór płyt CD z muzyką ma 71% ankietowanych.

Deklaracje respondentów wskazują, że w ciągu ostatniego roku nastąpiła poprawa w wyposażeniu gospodarstw domowych w różnego rodzaju urządzenia i przedmioty ułatwiające życie, co może świadczyć o podnoszeniu się stopy życiowej Polaków. Tendencję tę można jeszcze wyraźniej dostrzec śledząc te zmiany w dłuższym okresie.

W ciągu ostatniego roku w największym stopniu zwiększył się odsetek osób mających telewizor plazmowy lub LCD (o 8 punktów). Można to tłumaczyć z jednej strony tym, że innych typów telewizorów już praktycznie nie ma w sprzedaży, a z drugiej – akcjami promocyjnymi i różnego rodzaju zachętami do wymiany sprzętu, organizowanymi przez producentów i sprzedawców spodziewających się w tym segmencie rynku rewolucji

technologicznej i w związku z tym świadomych konieczności upłynnienia sprzętu starszego typu. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy wzrosły również odsetki posiadaczy cyfrowych aparatów fotograficznych oraz osób mających dostęp do internetu (w obu przypadkach po 5 punktów). W nieco mniejszym stopniu zwiększył się odsetek posiadaczy komputerów przenośnych (o 3 punkty), przy w zasadzie stałym odsetku tych, którzy mają komputer stacjonarny. Nieznacznie zwiększył się w ostatnim roku odsetek gospodarstw domowych mających samochód, ale dotyczy to wyłącznie gospodarstw już posiadających jeden samochód i kupujących kolejny (o 3 punkty). Oznacza to, że w tej branży poprawa dotyczy tylko gospodarstw dobrze sytuowanych, czyli inaczej mówiąc – bogaci się bogacą, ale zasięg społeczny motoryzacji się nie poszerza. Niewielki wzrost wskazań w zakresie wyposażenia gospodarstw domowych dotyczy zmywarek do naczyń, pralek automatycznych, a także telefonów komórkowych. Jedynym urządzeniem, które wyraźnie traci na popularności, jest telefon stacjonarny. Od 2004 roku liczba użytkowników tego sprzętu systematycznie spada – w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy obniżyła się o 5 punktów procentowych, a w ostatnich siedmiu latach aż o 20 punktów.

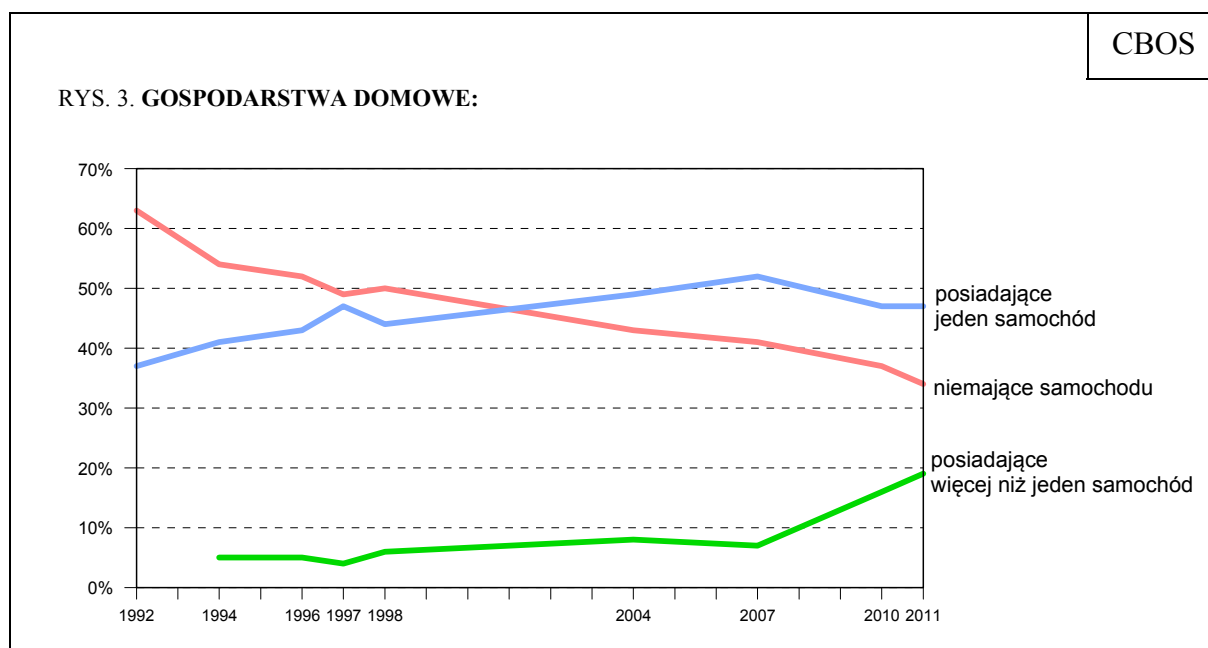
Tabela 3

Czy ma Pan(i) w swoim gospodarstwie domowym następujące dobra i przedmioty:	Odpowiedzi twierdzące według terminów badań								
	I 1996	II 1997	II 1998	IV 1999	VI 2002	I 2004	VI 2007	III 2010	III 2011
	w procentach								
– pralkę automatyczną	62	63	70	70	78	77	86	91	92
– telefon komórkowy	-	2	5	12	48	57	78	84	86
– dostęp do internetu	-	-	-	-	-	-	37	58	63
– telefon stacjonarny	39	47	57	63	77	77	71	62	57
– komputer stacjonarny*	13	13	14	17	30	37	52	54	53
– cyfrowy aparat fotograficzny	-	-	-	-	4	5	30	47	52
– jeden samochód osobowy	43	47	44	48	-	49	52	47	47
– telewizor plazmowy lub LCD	-	-	-	-	-	-	-	34	42
– komputer przenośny (notebook)	-	-	-	-	-	-	-	32	35
– co najmniej dwa samochody osobowe	5	4	6	7	-	8	7	16	19
– zmywarkę do naczyń	1	3	4	3	5	7	9	16	18
– działkę rekreacyjną z domkiem letniskowym	8	11	9	11	10	10	14	13	12

\* W latach 1996 – 2007 pytaliśmy o sam komputer, nie rozdzielając tego na komputery stacjonarne i przenośne. Ze względu na to, że w tamtych latach posiadanie komputera oznaczało przeważnie posiadanie jego stacjonarnej wersji, w tabeli umieściliśmy je właśnie w tej kategorii



W ciągu ostatnich siedmiu lat najbardziej dynamicznie zwiększył się odsetek Polaków posiadających cyfrowe aparaty fotograficzne (z 5% do 52%), a w krótszym okresie (od 2007 roku) – mających dostęp do internetu (z 37% do 63%). W stosunku do 2004 roku wyraźnie wzrósł także odsetek posiadaczy telefonów komórkowych (o 29 punktów), komputerów stacjonarnych (o 16 punktów), pralek automatycznych (o 15 punktów) oraz zmywarek do naczyń (o 11 punktów). Ponieważ dopiero w 2010 roku pytaliśmy po raz pierwszy o komputery przenośne, w związku z tym nie możemy oszacować dynamiki przyrostu liczby tego typu urządzeń w gospodarstwach domowych Polaków.



W ciągu ostatniego roku wyraźnie wzrosły także odsetki respondentów deklarujących posiadanie zbioru książek liczącego więcej niż 50 sztuk (o 17 punktów) oraz zbioru płyt kompaktowych powyżej 20 sztuk (o 10 punktów).

Tabela 4

Wyposażenie gospodarstw domowych w księgozbiory i płyty	Wskazania respondentów według terminów badań					
	1998	1999	2002	2004	2007	2011
	w procentach					
Zbiór książek powyżej 50 sztuk (poza podręcznikami szkolnymi)	33	35	36	35	37	54
Zbiór płyt kompaktowych powyżej 20 sztuk	7	17	32	37	38	48



Jeśli standard życia mierzyć jedynie wskaźnikiem posiadanych dóbr i przedmiotów, to można powiedzieć, że w ostatnich latach poprawa poziomu życia w Polsce jest bardzo wyraźna. Polacy się bogacą – z jednej strony stać ich na coraz więcej, z drugiej zaś wiele dóbr tanieje i są coraz bardziej dostępne. Spośród urządzeń uwzględnionych w naszym badaniu na popularności tracą tylko telefony stacjonarne, najwyraźniej wypierane przez nowsze technologicznie i mobilne telefony komórkowe. Jedyne dobro, którego odsetek posiadaczy w ostatnich latach właściwie się nie zmienił, stanowi działka rekreacyjna z domkiem letniskowym. Jest to wprawdzie dobro luksusowe, ale jego posiadanie nie wiąże się z technicyzacją społeczeństwa, lecz raczej ze stylem życia i możliwościami finansowymi. W zakresie zatem stanu posiadania standard życia Polaków poprawił się w ostatnich latach, jednak nie oznacza to, że generalnie żyje się wszystkim wyraźnie lepiej, inne bowiem wymiary życia społecznego, znajdujące się w kryzysie bądź przeżywające regres, mogą pogarszać samopoczucie Polaków.

Na koniec warto jeszcze zwrócić uwagę na jedną kwestię. Deklaracje badanych wskazują, że być może w ostatnich latach nastąpiła zmiana statusu kategorii gospodynie domowe. Z deklarowanego stanu posiadania wynika, że nie są to już wyłącznie matki rodzin wielodzietnych – niepracujące, bo muszą się zajmować dziećmi i domem, ale często są to kobiety dobrze uposażone, które nie muszą pracować, bo utrzymują ich dobrze sytuowani mężowie. Trzeba zastrzec, że jest to hipoteza, wniosek ten bowiem wynika, jak dotąd, tylko z jednego badania.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI